

Postanowienie z dnia 28 stycznia 2005 r.

III UZ 29/04

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie: SN Katarzyna Gonera, SA Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 stycznia 2005 r. sprawy z wniosku Leszka B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 listopada 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2004 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie odrzucił apelację Leszka B. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu z dnia 5 listopada 2003 r., którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że apelacja wnioskodawcy nie spełniała wymogów określonych w art. 368 § 1 k.p.c., a mianowicie nie zostały w niej przedstawione zarzuty i ich uzasadnienie oraz nie został sformułowany wniosek apelacyjny. Wezwanie do usunięcia w terminie tygodniowym wskazanych braków formalnych wnioskodawca otrzymał w dacie 9 listopada 2004 r., zaś w dniu 15 listopada 2004 r. złożył pismo procesowe, w którym opisał stan zdrowia oraz trudności, z jakimi spotyka się w procesie leczenia. Z treści pisma można co prawda wyprowadzić wniosek, iż wnioskodawca domaga się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia odwołania od decyzji organu rentowego, jednakże nie zawiera ono przedstawienia zarzutów i ich uzasadnienia. Przez zarzuty apelacyjne należy przy tym rozumieć zastrzeżenia dotyczące postępowania i wyrokowania przez sąd pierwszej instancji, czyli przyczyny, ze względu na które skarżący uważa, iż zaskarżony wyrok jako wadliwy nie powinien się

ostać. Zarzuty powinny być przedstawione przez stronę w sposób konkretny i precyzyjny oraz na tyle szczegółowo, aby sąd drugiej instancji mógł przeprowadzić postępowanie w odpowiednim kierunku, a nadto żeby zarzucane przez skarżącego wadliwości postępowania lub wyroku stanowiły właściwe uzasadnienie wniosków apelacyjnych. Tymczasem treść apelacji i pisma wnioskodawcy z dnia 15 listopada 2004 r. nie zawiera zarzutów apelacyjnych i ich uzasadnienia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku w takim stopniu, że apelacji nie można nadać dalszego biegu i w konsekwencji skutkuje jej odrzuceniem stosownie do art. 373 zd. 2 i 3 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie wnioskodawca, reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, zarzucając naruszenie prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 5 k.p.c., wniósł o jego uchylenie.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, iż analiza apelacji i pisma procesowego sporządzonych osobiście przez wnioskodawcę, wskazuje na jego nieporadność procesową, brak znajomości terminologii prawniczej i właściwego zrozumienia dokonywanych czynności procesowych oraz wpływających zeń skutków prawnych. Zgodnie z przepisem art. 5 k.p.c. rzeczą Sądów obu instancji było zatem udzielenie mu takich pouczeń, które pozwoliłyby na rzeczywiste zrozumienie ciężących na nim obowiązków i przysługujących uprawnień oraz aby podejmowane i nie podjęte wskutek niewiedzy czynności procesowe nie przynosiły ujemnych skutków procesowych. Skarżący podkreślił nadto, iż Sąd drugiej instancji uznał, że z treści pisma złożonego przez wnioskodawcę w odpowiedzi na wezwanie do uzupełnienia braków apelacji można wywieść wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. Postępowanie apelacyjne nie jest sformalizowane, skoro odmiennie od istniejącej uprzednio instytucji rewizji nie są w przepisach prawa wymienione konkretne podstawy apelacji, a przepis art. 368 k.p.c. wymaga, aby apelacja przytaczała zarzuty i ich uzasadnienie, co w orzecznictwie Sądu Najwyższego traktowane jest jako każdy przejaw niezadowolienia strony z orzeczenia sądu pierwszej instancji. W doktrynie zgodne jest stanowisko, że uregulowanie apelacji uprawnia do twierdzenia, iż w obowiązującym systemie prawnym postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Oczywiście w interesie strony wnoszącej apelację jest sprecyzowanie zarzutów i ich uzasadnienie, jednakże po pierwsze - zarzut apelacyjny może wynikać pośrednio z treści apelacji, a po drugie - sąd apelacyjny nie jest związany zarzutami podniesionymi w apelacji, a jedynie jej wnioskami (art. 378 § 1 k.p.c.). Wiąże się to z przyjęciem założenia, że w postępowaniu apelacyjnym sąd rozpoznaje sprawę w pełnym zakresie i o treści rozstrzygnięcia, w tym jego podstawie faktycznej i prawnej, decydują ustalenia poczynione w tym postępowaniu. Obowiązujące przepisy nie przewidują również zakazu zmiany zarzutów apelacyjnych, co uzasadnia dopuszczalność ich zmian w toku postępowania apelacyjnego (por. uchwałę z dnia 17 marca 1998 r., III ZP 1/98 (OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 483). Z tego też względu orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, że jeżeli żądanie pozwu (odwołania) było precyzyjne, a apelacja od wyroku sądu pierwszej instancji nie wskazywała konkretnych zarzutów i wyrażała tylko niezadowolenie z oddalenia powództwa (odwołania) brak jest podstaw do zastosowania art. 373 k.p.c. w związku z art. 368 k.p.c. (por. wyrok z dnia 14 maja 1999 r. I PKN 61/99 - OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 578). Przepisy art. 370 i 373 k.p.c. o odrzuceniu apelacji, której strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie należy bowiem rozumieć w ten sposób, że dotyczą one tylko takich braków formalnych apelacji, które uniemożliwiają nadanie jej prawidłowego biegu.

W niniejszej sprawie wnioskodawca odwołał się od decyzji organu rentowego, odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Tym samym, skoro jego odwołanie zostało oddalone wyrokiem Sądu pierwszej instancji, przeto nie ulega wątpliwości, iż nadal domaga się przyznania świadczenia rentowego. Zarówno w apelacji, jak i piśmie procesowym z dnia 15 listopada 2004 r., skarżący podnosi, iż stan jego zdrowia nie uległ żadnej poprawie od czasu przyznania renty w 2000 r., nie może podjąć żadnej pracy zarobkowej z uwagi na bóle nasilające się przy chodzeniu i każdym wysiłku, zaś opinia biegłego została wydana bez przeprowadzenia aktualnych badań. W tej sytuacji błędnie Sąd Apelacyjny ocenił, iż apelacja wnioskodawcy jest dotknięta brakami formalnymi, uniemożliwiającymi nadanie jej prawidłowego biegu tym bardziej, że - jak trafnie zarzuca skarżący - wnioskodawca działał bez profesjonalnego pełnomocnika, zaś treść apelacji, podobnie jak pisma procesowego zawierającego uzupełnienie jej braków, dostosowana jest do poziomu jego rozumienia pojęcia „przedstawienia zarzutów i ich uzasadnienia”.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy z mocy przepisów art. 393¹⁸ § 3 k.p.c. w związku z art. 397 k.p.c. i art. 393¹⁹ k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia, co oznacza konieczność nadania apelacji wnioskodawcy dalszego biegu.

=====